

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 i 3 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 16 ust. 1 pkt 4, ust. 1b i ust. 3, art. 20 ust. 1, art. 22 ust. 1 i ust. 2, art. 36 ust. 1, ust. 2, ust. 4 i ust. 11, art. 91 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442, z późn. zm.), art. 81 ust. 1, ust. 5 i ust. 6, art. 84 ust. 1, art. 85 ust. 4, art. 87 ust. 1, art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. nr 164, poz. 1027 ze zm.), stwierdził, że **M. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 23.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do października 2013 r. (decyzja k. 1-7 akt Z. M. Ł.)

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **K. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach: od 02.09.2013 r. do 31.10.2013 r., od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. i od 02.12.2013 r. do 31.12.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc od września do grudnia 2013 r. (decyzja k. 1-8 akt ZUS K. Ł.).

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **A. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie: od 09.09.2013 r. do 31.10.2013 r. i od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do października 2013 r. (decyzja k. 1-7 akt ZUS A. Ł.).

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **D. K. (1)** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 10.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc wrzesień 2013 r. (decyzja k. 1-7 akt ZUS D. K. (1)).

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **Ż. M.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od 10.09.2013 r. do 31.10.2013 r., od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. i od 02.12.2013 r. do 31.12.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do grudnia 2013 r. (decyzja k. 1-7 akt ZUS Ż. M.).

W uzasadnieniu powyższych decyzji organ rentowy podniósł, że przedmiotem umów zawartych pomiędzy Agencją (...) sp. z o.o. reprezentowaną przez Prezesa Zarządu D. K. (2) a zainteresowanymi było skompletowanie zestawów promocyjnych różnych alkoholi według zapotrzebowania zamawiającego. W ocenie organu rentowego umowy pomimo nazwania ich umowami o dzieło były umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu. Umowy te stanowią podstawę do dokonania zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego oraz rozliczenia należnych składek z tego tytułu. (decyzja k. 1-7 akt Z. M. Ł., decyzja k. 1-7 akt ZUS A. Ł., decyzja k. 1-7 akt ZUS Ż. M., decyzja k. 1-8 akt ZUS K. Ł., decyzja k. 1-7 akt ZUS D. K. (1))

Odwołania od powyższych decyzji w dniu 16 grudnia 2014 r. złożyła Agencja (...) sp. z o.o., reprezentowana przez Prezesa Zarządu D. K. (2), wnosząc o ich zmianę poprzez uznanie, że zainteresowani nie podlegają obowiązkowi ubezpieczeń społecznych, gdyż wykonywane przez nich prace stanowiły przedmiot umowy o dzieło. Skarżąca spółka wniosła również o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych. W

uzasadnieniu podniosła, że w niniejszej sprawie dzieło miało charakter oznaczony i skonkretyzowany, ponieważ do obowiązków wykonawcy dzieła należało: spakowanie w karton zestawu promocyjnego składającego się z butelki alkoholu oraz szklanki/kieliszka bądź innego dodatkowego elementu promocyjnego a następnie naklejenie stickera z kodem kreskowym; umieszczenie butelki alkoholu w puszcze lub tekturowej tubie a następnie naklejenie stickera z kodem kreskowym, naklejenie banderoli i stickera z kodem kreskowym na butelkę (otwarcie kartonu zbiorczego, zamknięcie po wykonaniu czynności oraz ustawienie zestawów promocyjnych na paletach i zabezpieczenie ich). Starania wykonawców umów o dzieło doprowadzały do powstania rezultatu w postaci stworzenia zestawu promocyjnego. Rezultat był z góry znany stronom, ponieważ strony określiły go w umowie. Wykonanie dzieła przybierało postać dokonania zmian w rzeczach już istniejących poprzez ich właściwe skompletowanie, ułożenie i opakowanie, co w konsekwencji pozwalało stwierdzić, że dziełem jest skompletowany zestaw promocyjny. Każde dzieło istniało w postaci postrzegalnej, zindywidualizowanej. Wykonawca był odpowiedzialny za rezultat, bowiem to od jego uzyskania zależała wypłata umówionego wynagrodzenia. Wykonawcy wykonywali dzieło samodzielnie, nie podlegając kierownictwu zamawiającego ani nie byli zobligowani do wykonywania poleceń. Nadzór dotyczył wykonania dzieła a nie wykonywanych czynności. Wysokość wynagrodzenia nie była uzależniona od długości trwania umowy, ale od dostarczenia gotowego dzieła. Ponadto zawarcie umowy o dzieło było objęte zgodnym zamiarem stron. Oprócz tego wnioskodawca wskazał, że inspektor PIP w protokole pokontrolnym nie sformułował żadnych negatywnych dla skarżącego wniosków pokontrolnych. (odwołanie k. 2 -7, odwołanie k. 2 - 7 verte akt o sygn. VIII U 4420/14, odwołanie k. 2 - 7 akt o sygn. VIII U 4421/14, odwołanie k. 2 – 7 VIII U 4422/14, odwołanie k. 2 – 7 VIII U 4423/14).

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, argumentując jak w decyzjach (odpowiedź na odwołanie k. 14-15 verte, odpowiedź na odwołanie k. 14-15 verte akt o sygn. VIII U 4420/14, odpowiedź na odwołanie k. 14 – 15 verte akt o sygn. VIII U 4421/14, odpowiedź na odwołanie k. 14 – 15 verte akt o sygn. VIII U 4422/14, odpowiedź na odwołanie k. 14 – 15 verte akt o sygn. VIII U 4423/14).

Na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt VIII U 4419/14, VIII U 4420/14, VIII U 4421/14, VIII U 4422/14, VIII U 4423/14 oraz postanowił prowadzić je dalej pod sygn. akt VIII U 4419/14. (okoliczność bezsporna)

W piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2015 r. organ rentowy wskazał, że decyzją z dnia 3.12.2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję dotyczącą K. Ł. w ten sposób, że stwierdził, iż tylko w okresie od 02.09.2013 r. do 30.09.2013 r. podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca u płatnika. W związku z powyższym ZUS wniósł o umorzenie postępowania w tym zakresie a oddalenie odwołania w pozostałej części. Organ podkreślił, że zmiana decyzji była związana z przedłożeniem w toku postępowania sądowego dokumentacji potwierdzającej pobieranie nauki. Gdyby ten dokument był doręczony przed wydaniem decyzji nie zostałaby ona wydana. W ocenie organu rentowego należy przyjąć, że postępowanie odwoławcze zostało wszczęte z winy płatnika. (pismo ZUS z 7.12.2015 r. k. 50)

Na terminie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w dniu 4 kwietnia 2016 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołania i wyraził zgodę na częściowe umorzenie postępowania.

Pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (protokół rozprawy z dnia 04.04.2016 r. oświadczenie pełnomocnika wnioskodawcy 00:01:51, oświadczenie pełnomocnika ZUS 00:05:16).

Zainteresowane: M. Ł., Ż. M., K. Ł., A. Ł. i D. K. (1) nie zajęły stanowiska w sprawie. (protokół rozprawy z dnia 14.09.2015 r.- 00:00:27, oświadczenia zainteresowanych K. Ł., A. Ł. i D. K. (1) 00:45:27)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Agencja (...) spółka z o.o. w Ł. została zawiązana w dniu 28 grudnia 2010 r. Jednoosobowy zarząd spółki stanowi D. K. (2). (odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 11 - 12).

Spółka prowadzi 3 rodzaje działalności: pośrednictwo w zatrudnieniu, rekrutację stałą oraz outsourcing procesów (zlecenie wykonania usługi na zewnątrz). Zainteresowani zostali zatrudnieni w związku z outsourcingiem. (...) polegał na przejmowaniu przez skarżącą spółkę pewnych rodzajów prac lub procesów zleconych przez inne przedsiębiorstwa (okoliczność bezsporna, a nadto protokół kontroli ZUS k. 8 – 8 verte).

Spółka miała jedną ramową umowę z klientem – firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w R. i w jej ramach otrzymywała zlecenia na konkretne produkty (okoliczność bezsporna, a nadto protokół kontroli ZUS k. 8 – 8 verte).

W dniu 11 marca 2013 r. pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w R. a Agencją (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. została zawarta umowa. Zgodnie z tą umową zleceniodawca miał składać zapytania ofertowe, określające szczegółowy zakres danej promocji oraz sposób jej wykonania, na nie mniej niż 7 dni przed datą rozpoczęcia promocji drogą elektroniczną. Zleceniobiorca miał przedstawiać zleceniodawcy pisemną kalkulację kosztów promocji wraz z liczbą osób koniecznych do jej wykonania, najpóźniej na trzy dni robocze od otrzymania oferty. Zleceniobiorca miał pokrywać następujące koszty: ubrania robocze dla osób skierowanych do wykonania danej promocji, szkolenie BHP, p.poż. oraz szkolenia stanowiskowe wszystkich osób skierowanych przez zleceniobiorcę do wykonania danej promocji, sprzęt niezbędny do należytego wykonania promocji t.j. oklejarki, nożyczki itp. Nadto zleceniobiorca zobowiązany był do wyznaczenia koordynatora, który był odpowiedzialny m.in. za rozliczanie promocji, zarówno po jej zakończeniu jak i po zakończeniu każdego dnia jej trwania, bieżącego monitorowania jakości wykonanej produkcji (§2). Umowa zawarta była na czas nie określony (§3). Na mocy § 5 ust. 1 zleceniobiorca odpowiadał za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy przez siebie lub osoby, z których pomocą zobowiązanie wykonuje lub którym wykonanie powierza, zgodnie z zapisami kodeksu cywilnego, w szczególności zaś przepisów o umowie zlecenia, które mają zastosowanie na podstawie art. 750 k.c. (okoliczność bezsporna, a nadto protokół kontroli ZUS k. 8 – 8 verte)

Agencja (...) spółka z o.o., reprezentowana przez prezesa zarządu D. K. (2) zawarła umowy nazwane „umowami o dzieło” z wykonawcami:

- Ż. M. w dniu: 10 września 2013 r. na okres od 10 do 30 września 2013 r., 1 października 2013 r. na okres od 1 do 31 października 2013 r., 4 listopada 2013 r. na okres o 4 do 30 listopada 2013 r.;

- D. K. (1) w dniu 10 września 2013 r. na okres od 10 do 30 września 2013 r.;

- K. Ł. w dniu 2 września 2013 r. na okres od 2 do 30 września 2013 r., 1 października 2013 r. na okres od 1 do 31 października 2013 r., 4 listopada na okres od 4 listopada 2013 r. do 30 listopada 2013 r., 2 grudnia 2013 r. na okres od 2 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r.;

- A. Ł. w dniu 2 września 2013 r. na okres od 2 do 30 września 2013 r., 1 października 2013 r. na okres od 1 do 31 października 2013 r., 4 listopada 2013 r. na okres o 4 do 30 listopada 2013 r.;

- M. Ł. w dniu 23 września 2013 r. na okres od 23 do 30 września 2013 r.;

W oparciu o § 1 umów zamawiający zlecił a wykonawca zobowiązał się do wykonania dzieła polegającego na kompletowaniu zestawów promocyjnych według zapotrzebowania zamawiającego w stanie kompletnym i jakościowo dobrym. Do wykonania dzieła osoba upoważniona przez zamawiającego miała wydać wykonawcy wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. Wykonawca zobowiązał się, po zakończeniu dzieła, rozliczyć się z otrzymanych materiałów i narzędzi oraz zwrócić te, których nie zużył do wykonania dzieła, najpóźniej w dniu wydania dzieła. W myśl § 4 umów za wykonanie dzieła zamawiający zobowiązał się wypłacić wykonawcy wynagrodzenie w terminie 15 dnia kolejnego miesiąca kalendarzowego, z którego dokona stosownych potrąceń zgodnie z przepisami o podatku

dochodowym od osób fizycznych. Strony zastrzegły, że w przypadku, kiedy zamówione przez zamawiającego dzieło nie zostanie wykonane w całości z powodów niezależnych od wykonawcy, wykonawca nie będzie wnosił roszczeń wobec zamawiającego z tytułu wykonanej umowy o dzieło, a zamawiający wypłaci wykonawcy wynagrodzenie za częściowe wykonanie dzieła. Zamawiający został upoważniony do sprawowania nadzoru nad wykonaniem dzieła przez wykonawcę i oceny prawidłowości jego wykonania w momencie odbioru.

Kolejny § 8 umów przewidywał, że w razie stwierdzenia nieprawidłowości w wykonywaniu dzieła zamawiający może odmówić jego przyjęcia bądź też odstąpić od niniejszej umowy. Wykonawca był zobowiązany do powiadomienia zamawiającego o niemożności przystąpienia do wykonania dzieła co najmniej 2 dni przed planowanym terminem wykonania dzieła. W chwili nieprzystąpienia wykonawcy do wykonania dzieła zamawiający mógł obciążyć wykonawcę karą umowną w wysokości 50 zł stanowiącą równowartość odszkodowania z tytułu niewykonania dzieła. (umowy nazwane umowami o dzieło k. 8-14 akt ZUS Ż. M., umowa nazwana o dzieło k. 8 akt ZUS D. K. (1), umowa nazwana o dzieło k. 8 - 14 akt ZUS K. Ł., umowy nazwane o dzieło k. 6- 10 akt ZUS A. Ł., umowy nazwane o dzieło k. 8 akt Z. M. Ł.)

Na podstawie wskazanych wyżej umów zainteresowane wykonywały czynności w innym zakładzie pracy, tj. na terenie firmy (...) w S.. Zlecenia były pojedyncze, ograniczone czasowo w zależności od potrzeb seryjnych. Na podstawie spornych umów zainteresowane pakowały w karton zestaw promocyjny składający się z butelki alkoholu oraz szklanki/kieliszka bądź innego dodatkowego elementu promocyjnego a następnie naklejały stickera z kodem kreskowym i naklejały banderolę i stickera z kodem kreskowym na butelkę. Był określony przez producenta wzór poszczególnych produktów (pakietów promocyjnych). Produkt składał się z kartonu i półproduktu. Każda zainteresowana w ramach jednej umowy wykonywała od 10 różnych serii produktów. Przeciętnie dziennie było wykonywanych od 200 do 500 zestawów promocyjnych.

Umowy były podpisywane co miesiąc. Umowy były dostarczane bez żadnych załączników. Przed podjęciem pracy zainteresowane nie wiedziały wcześniej jakie pakiety promocyjne będą wykonywać i w jakiej wysokości uzyskają za to wynagrodzenie oraz w jakich godzinach będą pracować. Nie było możliwe określenie stawki wynagrodzenia z góry ani tego co będzie wykonywane, gdyż było to uzależnione od zleceń z Firmy (...). Kiedy zainteresowane przychodziły danego dnia do pracy to nie wiedziały z góry ile mają wykonać pracy. Dopiero na miejscu przy podjęciu pracy zainteresowane dowiadywały się co będą robić w danym dniu a same zazwyczaj nie mogły wybrać sobie rodzaju pracy ani godzin pracy. Zainteresowane były informowane o stawkach wynagrodzenia za dany pakiet i otrzymywały polecenia wykonania w danym dniu określonego pakietu promocyjnego dopiero po zawarciu umowy. Stawki wynagrodzenia w trakcie pracy zmieniały się. W umowach nie było określone wynagrodzenie, ponieważ każdy produkt był liczony według odmiennej stawki. O tym ile zainteresowane będą miały płacone za sztukę dowiadywały się tuż przed rozpoczęciem pracy przy danym pakiecie promocyjnym. Od zainteresowanych nie były wymagane żadne specjalne kwalifikacje ani umiejętności. Prace zainteresowanych były nadzorowane przez koordynatorów. K. byli pracownikami wnioskodawcy. K. sprawdzali pracę zainteresowanych i wydawali im polecenia. K. sprawdzali jakość wykonywanej pracy w czasie jak zainteresowane ją wykonywały. Gdy stwierdzono nieprawidłowości to zainteresowane musiały je poprawiać. Zainteresowane musiały wcześniej powiadomić, że kolejnego dnia nie przyjdą do pracy i musiały uzyskać na to zgodę koordynatora. Zainteresowane pracowały na początku na dwie zmiany w godzinach 6-14 i 14-22 a potem jak było większe zapotrzebowanie na trzy zmiany, trzecia w godzinach 22-6. Zainteresowane otrzymywały od pracodawcy buty i okrycie służbowe na głowę. Ilość produktów, które zainteresowane zrobiły była zapisywana przez nie na specjalnych kartach pracy. Po zakończeniu pracy zainteresowane oddawały karty koordynatorom. Następnie koordynatorzy zliczali ilość wykonanych prac przez stawkę i uzyskiwali kwotę wynagrodzenia. Zainteresowane nie kwitowały odbioru wynagrodzenia na listach płac i nie wystawiały żadnych rachunków płatnikowi.

Zainteresowane nie miały normy minimalnej co do ilości wykonanych pakietów. Gdy jednego dnia wykonały one mniej pracy, niż poprzedniego, nie miały z tego tytułu żadnych konsekwencji, tylko uzyskiwały mniejsze wynagrodzenie. Odpowiedzialność za wykonane usługi ciążyła na firmie (...). (zeznania zainteresowanej D. K. (1) 00:05:14, zeznania zainteresowanej K. Ł. 00:17:24, zeznania zainteresowanej A. Ł. 00:30:05)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatnika Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. Kontrolą objęto okres działalności firmy w okresie od 01.09.2013 r. do 31.12.2013 r. W trakcie kontroli zbadano również opisane wyżej umowy nazwane „umowami o dzieło”. (protokół kontroli k. 8 – 8 verte)

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **M. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 23.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do października 2013 r. (decyzja k. 1-7 akt Z. M. Ł.)

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **A. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie: od 09.09.2013 r. do 31.10.2013 r. i od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do października 2013 r. (decyzja k. 1-7 akt ZUS A. Ł.).

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **D. K. (1)** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 10.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc wrzesień 2013 r. (decyzja k. 1-7 akt ZUS D. K. (1)).

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **Ż. M.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 10.09.2013 r. do 31.10.2013 r., od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. i od 02.12.2013 r. do 31.12.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od września do grudnia 2013 r. (decyzja k. 1-7 akt ZUS Ż. M.).

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **K. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 02.09.2013 r. do 31.10.2013 r., od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. i od 02.12.2013 r. do 31.12.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc od września do grudnia 2013 r. (decyzja k. 1-8 akt ZUS K. Ł.).

Kolejną decyzją z dnia 3 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **K. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 02.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. oraz określił miesięczne podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc wrzesień 2013 r. (decyzja k. 51 – 52).

Zainteresowane: M. Ł., Ż. M., A. Ł. i D. K. (1) w okresach wskazanych w przedmiotowych decyzjach ZUS nie pozostawały w stosunku pracy lub zlecenia z innym zakładem pracy. Zainteresowana K. Ł. pobierała naukę na Uniwersytecie (...) od dnia 1.10.2013 r. do 31.10.2015 r. (okoliczność bezsporna)

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie wyżej powołanych dokumentów w tym umów zawartych z zainteresowanymi przez przedmiotową Spółkę oraz umowy tej Spółki z firmą (...) oraz zeznań zainteresowanych: **A. Ł., D. K. (1) i K. Ł.** uznając je za wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dowody nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby z urzędu zakwestionować ich wartość dowodową w sprawie. Wskazać także należy, że stan faktyczny był pomiędzy stronami bezsporny, gdyż spór sprowadza się w istocie do odmiennej oceny umów nazwanych „umowami o dzieło”, które

wnioskodawca zawarł z zainteresowanymi. Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach okresów podlegania przez zainteresowane obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, jako zleceniobiorców u płatnika składek, ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ale przez całe postępowanie twierdził, że w ogóle nie był zobowiązany, jako płatnik składek do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne zainteresowanych, ponieważ kwestionowane umowy były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Podkreślić należy, że zainteresowane: M. Ł., Ż. M. mimo prawidłowego wezwania, nie stawily się na wyznaczony termin rozprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zebranych w sprawie materiału dowodowego, odwołania są niezasadne i podlegają oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 121, j.t.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Z kolei w myśl art. 9 ust. 4a zleceniobiorcy, mający ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 4b.

Na mocy art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Stosownie do art. 36 ust. 1 cytowanej ustawy każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt. 1e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 r. (t. j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) obowiązującej od dnia 1 października 2004 r. osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Jest rzeczą nie budzącą wątpliwości, że przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 u.s.u.s. daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznych. Powyższe, sprowadza się jednoznacznie do przyznania organowi rentowemu uprawnienia do badania rzeczywistej treści tytułów podlegania ubezpieczeniom – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 października 2012 r. III AUa 1559/11 LEX nr 1236171

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. A zatem zasada swobody umów podlega ograniczeniom.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło” jakie odwołujący się płatnik Agencja (...) sp. z o.o. w Ł. zawarł z zainteresowanymi. Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowy o dzieło nierodzące obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a które stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, że stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 k.c..

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, **indywidualnie** oznaczonego rezultatu. Zawierając taką umowę strony winny dokładnie określić dzieło, które ma powstać w następstwie jej wykonania. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku, zatem wystarczy, że swoją pracę wykonuje się sumiennie. Wykonywanie umowy nie musi prowadzić do osiągnięcia określonego, zindywidualizowanego rezultatu, osiągnięcie go nie należy do obowiązków zleceniobiorcy i jeśli nawet mimo starannego wykonywania pracy nie zostanie on uzyskany, nie stanowi to nienależytego wykonania zobowiązania /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5/.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być **z góry określony** i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć **indywidualny charakter** i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Kolejną cechą umowy dzieło jest **brak stosunku zależności lub podporządkowania** pomiędzy zamawiającym a przyjmującym zamówienie. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w

umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie, przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl. Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl. Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5/.

Nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że ma ona charakteru dzieła, nie przesądza samodzielnie o rodzaju umowy w oderwaniu od oceny rzeczywistego jej przedmiotu oraz okoliczności jej wykonywania. Decydująca jest bowiem rzeczywista istota umowy determinowana jej treścią, zgodnym zamiarem stron i celem, a nie jej nazwa, która niejednokrotnie nie oddaje natury łączącej strony stosunku prawnego/ por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25 czerwca 2013 r. sygn. III AUa 13/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r. sygn. III CSK 216/12/.

W ocenie Sądu kwestionowane umowy są faktycznie umowami zlecenia, a ściśle umowami podobnymi do zlecenia tj. o świadczenie usług, a nie umowami o dzieło.

Sąd ustalił, że czynności faktycznie wykonywane przez zainteresowane były zgodne z treścią kwestionowanych umów. Wskazywały na to zeznania samych zainteresowanych. Generalnie odwołujący się płatnik nie podnosił, jakoby zainteresowane wykonywały odmienne czynności niż wynikające z treści spornych umów, lecz kwestionował zasadę, iż wykonywanie takich czynności należy kwalifikować jako umowę o dzieło.

Podkreślić także należy, że wnioskodawca jak również zainteresowane nie kwestionowali sposobu naliczenia składek w zaskarżonych decyzjach a jedynie zasadę obciążenia nimi. W związku z powyższym sąd ograniczył postępowanie do oceny charakteru spornych umów.

Sąd ustalił, że zainteresowane zajmowały się pakowaniem produktów, takich jak butelkowany alkohol, kieliszki, szklanki, do kartonów, a wynagrodzenie obliczane było od liczby wykonanych pakietów promocyjnych. Liczbę produktów wykonanych przez zainteresowane zliczał koordynator, który był pracownikiem przedmiotowej spółki. Koordynator wydawał półprodukty zainteresowanym, rozliczał zainteresowane z wydanych półproduktów i liczby wykonanych produktów i wydawał zainteresowanym polecenia. Sporne umowy były zawierane na czas określony. Spółka w sytuacji zwiększonych potrzeb produkcyjnych zatrudniała pracowników w oparciu o umowy o dzieło. Pozostali pracownicy spółki są zatrudnieni głównie w oparciu o umowy o pracę.

Zainteresowane wykonywały czynności powtarzalne, niewymagające żadnych kwalifikacji czy specjalnych umiejętności. Mogłaby je wykonać każda zdolna do pracy osoba. Dlatego nie można mówić, że zainteresowane zostały zatrudnione ze względu na swoje szczególne właściwości lub zdolności. W rezultacie pracy zainteresowanych z pewnością nie powstało dzieło artystyczne ani też żaden wyodrębniony przedmiot. Fakt, że zbiór elementów umieszczonych w kartonie otrzymywał odrębne oznaczenie i cenę w sprzedaży nie czyni z niego odrębnie istniejącego dzieła. W każdej bowiem chwili elementy składowe mogły zostać rozłożone do stanu pierwotnego. Nie powstał zatem nowy produkt w rozumieniu przepisów umowy o dzieło.

Nie ma racji strona skarżąca, która określa produkty pakowane do kartonów mianem „półproduktów”. (...) miały być np. butelki wódki czy kieliszki. Zatem już sam „półprodukt” był faktycznie produktem a praca zainteresowanych polegała jedynie na zapakowaniu produktów do kartonu. Nie ulega wątpliwości, że włożenie butelek alkoholu do kartonu, czyli skompletowanie zestawu promocyjnego, nie jest tworzeniem dzieła ani żadnego nowego produktu.

Butelki wódki oraz kieliszki nie były elementami służącymi do stworzenia nowego produktu, bo same w sobie były już gotowym produktem a sam zestaw promocyjny należy ocenić jako zbiór produktów a nie nowy, samodzielny produkt.

Zainteresowane podlegały kierownictwu koordynatora, który był pracownikiem płatnika. To on kontrolował liczbę wydawanych produktów i zapakowanych kartonów. A zatem zainteresowane podlegały kierownictwu i nadzorowi spółki w zakresie sposobu wykonywanej pracy.

Wynagrodzenie było wypłacane miesięcznie. Już z samego faktu, że było ono uzależnione od liczby zapakowanych kartonów (wykonanych pakietów promocyjnych) można wywnioskować, że kwestionowane umowy nie były umowami o dzieło. Przede wszystkim dlatego, że pakowanie butelek alkoholu, kieliszków, szklanek czy innych produktów nie jest dziełem. Stąd nie można mówić o żadnym odbiorze dzieła. Były to umowy starannego działania, ich celem było wykonywanie określonych czynności, które nie musiały zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Odnosząc się do pozostałych argumentów strony odwołującej się, a w szczególności do twierdzeń, że umowy o dzieło zostały zawarte w oparciu o zgodny zamiar stron, Sąd pragnie przede wszystkim wskazać, że ubezpieczenia społeczne posiadają cechę przymusu. To znaczy, że pracodawca nie może, wedle swojej woli czy nawet wedle woli zatrudnionego, decydować o uczestnictwie w systemie ubezpieczeń społecznych.

Ustawodawca celowo objął umowy zlecenia obowiązkiem składkowym w celu zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej zleceniobiorcom, której nie można wyłączyć nawet w wyniku zgodnej woli stron umowy zlecenia.

Ponadto Sąd zwraca uwagę, że strona skarżąca zdaje się mylić swobodę zawierania umów ze swobodą ich nazywania. W polskim systemie prawnym obowiązuje jedynie ta pierwsza. Oznacza, iż strony mogą zawrzeć dowolną umowę zarówno nazwaną jak i nienazwaną, dopuszczalną w systemie prawnym. Jeśli jednak elementy istotne umowy odpowiadają jednej z umów nazwanych określonych w Kodeksie cywilnym, to strony mają obowiązek tak nazwać umowę, a jeśli zaniedbały zachowania tego obowiązku to o rzeczywistej nazwie i charakterze umowy decydują jej elementy istotne.

W świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 104/05, opubl. w (...) z (...), który Sąd Okręgowy w pełni podziela „Przepisy prawa ubezpieczenia społecznego mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Tworzą system prawa ścisłego, zamkniętego. Nie mogą być interpretowane rozszerzająco, zwłaszcza przy zastosowaniu wykładni aksjologicznej.“ Zatem przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych decydują o konieczności odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umów rzeczywiście zawartych i wykonywanych. O charakterze zatrudnienia decyduje nie tylko treść umowy, ale przede wszystkim sposób jej wykonywania. Zatem sama wola stron nie przesądza o kwalifikacji umowy, lecz ustalenia faktyczne.

Podkreślić należy, że przedmiot umowy o dzieło może zostać określony w różny sposób, jednakże określenie to musi nastąpić w chwili zawierania umowy i być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W niniejszej sprawie wszystkie umowy zawierane między stronami określały ich przedmiot w sposób bardzo ogólny, odnoszący się jedynie do powtarzalnych czynności.

Zainteresowane przyznały, że nie sposób było ustalić w chwili zawierania umowy co dany zainteresowany będzie robił (jakim produktem się zajmie). W samej umowie nie określano zatem dzieła, które miało być jego przedmiotem. Już sam ten fakt, przesądza, że sporne umowy nie były umowami o dzieło. Zabrakło bowiem najbardziej podstawowego z podstawowych essentialia negotii umowy o dzieło – **dzieła**. Wnioskodawca podkreślał, że z uwagi na specyfikę pracy nie było to możliwe – dowodząc tym samym, iż nie mógł zawrzeć umowy dzieła.

Z uwagi na to, że dzieło nie zostało precyzyjnie opisane w umowie nie istniała także możliwość obiektywnego sprawdzenia przedmiotu umowy pod kontem wad fizycznych. Nie chodzi bowiem w tym wypadku o sprawdzenie czy przedmiot wykonany nie jest wadliwy (uszkodzony) ale czy nie jest wadliwy w rozumieniu umowy o dzieło czyli czy został wykonany zgodnie z ustaleniami umowy.

Biorąc pod uwagę treść umów trudne byłoby ustalenie istnienia ewentualnych wad – bo musiałyby dotyczyć przedmiotu umowy czyli np. wszystkich zestawów promocyjnych. Nadto strony w umowie nie określały konkretnych cech jakim powinien odpowiadać rezultat pracy. Nie podawano żadnych szczegółów, które pozwoliłyby ocenić zgodność efektu pracy z zamówieniem, co jest niezbędne w przypadku umowy o dzieło, której istotę stanowi konkretny wytwór. Jest to charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a niedopuszczalne przy umowie o dzieło.

Na marginesie dodać można, iż efekt pracy zainteresowanych ustalony w toku procesu, w zasadzie nigdy nie stanowiłby odrębnego dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Chociaż niekiedy, co Sąd pragnie podkreślić, ta sama czynność będąca przedmiotem umowy może świadczyć zarówno o zawarciu umowy o świadczenie usług jak i umowy o dzieło. Ocenie podlega bowiem nie charakter przedmiotu umowy a sama umowa, i okoliczności jej zawarcia. Jeśli zatem przedmiotem umowy byłoby przygotowanie jednego konkretnie opisanego przedmiotu ściśle określonego przez zamawiającego to tak sformułowana umowa, co do zasady, mogłaby zostać uznana za umowę o dzieło o ile można by dopatrzeć się elementu „twórczego” przy jej wykonywaniu. Przy czym nie chodzi tylko o wymyślenie dzieła przez twórcę ale także o jego twórcze odtworzenie. Bowiem murarz nie musi wymyślać bryły budynku, wystarczy, że potrafi czytać rysunki techniczne, zna się na zasadach kolejności budowania i związanych z tym technologiach murarskich.

Inaczej jest jednak w sytuacji gdy przedmiotem umowy jest przygotowywanie określonej (jak w niniejszej sprawie) liczby takich samych przedmiotów we wskazanym czasie. Akcent w tym wypadku przesuwa się z przedmiotu na działanie (przygotowywanie). Dla oceny sądu akcent ten nie ma znaczenia marginalnego ale decydujące. Świadczy bowiem o tym, iż płatnikowi nie zależało na jednym, konkretnym dziele (przedmiot oznaczony co do tożsamości) ale na tym, aby zainteresowani przygotowywali dla niego przedmioty oznaczone co do gatunku – czyli świadczyli dla niego usługi.

Podnieść trzeba, w związku z tym, że zakres prac zainteresowanych nie miał charakteru samoistnego. Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone np. przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2013 r., w sprawie I CSK 403/12, opubl. LEX nr 1341643, w myśl którego „umowa o dzieło, będąca umową rezultatu, różni się od umów starannego działania koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych; oraz przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, który w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r., w sprawie III AUa 1397/12 uznał, że „cechą konstytutywną przedmiotu umowy o dzieło jest "samoistność rezultatu". Samoistność ta, rozumiana jest na ogół, jako niezależność rezultatu od dalszego działania, a nawet istnienia samego twórcy. Innymi słowy, w momencie ukończenia dzieła ustaje jego "zależność" od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie.”(LEX nr 1322558).

Z uwagi więc na powyższe ustalenia z całą pewnością uznać należy, że treścią zobowiązań zainteresowanych nie był określony konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, który podlegałby ocenie, lecz wykonywanie określonych czynności polegających na pakowaniu zestawów promocyjnych alkoholi, których rezultat zależał w znacznym stopniu od okoliczności leżących poza kontrolą zobowiązanych. W chwili zawarcia umów nie był określony przedmiot umów.

Z przedstawionych umów wynika, że były to w zasadzie jednakowe gotowe formularze umów. Podkreślić należy, że świadczenia zainteresowanych dotyczyły zobowiązania do starannego działania i nie miały cech oryginalnego świadczenia, gdyż wykonywane czynności mają cechy czynności masowych, których nie wyróżnia żadna indywidualna, szczególna cecha. O prostocie tych czynności świadczy też fakt, że zainteresowani do ich wykonania nie musieli mieć specjalnego przygotowania zawodowego czy też wykształcenia.

Co więcej – badane umowy były zawierane na krótkie okresy i następnie odnawiane, co świadczy o ich okresowości, nie zaś terminowości. Jest to cecha charakterystyczna dla umów zlecenia.

Należy zwrócić uwagę, że w niniejszej sprawie, ze względu na świadczenie pracy za pośrednictwem agencji zatrudnienia, występuje specyficzny stosunek trójstronny. Z istoty tej umowy zawartej ze zleceniodawcą wynika, że faktycznie zainteresowani wykonywali pracę na jego rzecz.

W ocenie Sądu wnioskodawca zawarł umowy nazwane umowami o dzieło z zainteresowanymi jedynie w celu ominięcia obowiązku składkowego. Bowiem w rzeczywistości były one, zgodnie z twierdzeniami organu rentowego, umowami o świadczenie usług.

Nie uszło uwadze sądu, że umowa podstawowa zawarta przez płatnika ze spółką (...) dotyczyła świadczenia usług.

Decyzje ZUS są zatem prawidłowe. Ustalenia faktyczne wskazują, iż zainteresowani faktycznie wykonywali czynności zgodne z treścią zawartych umów. W uznaniu Sądu nie ulega zatem wątpliwości, że kwestionowane umowy noszą cechy umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.) a nie umowy o dzieło. I z tego powodu podlegają obowiązkowi składkowemu.

Z tych względów Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w punkcie 2 oddalił odwołania.

Zgodnie z treścią art. 477¹³ k.p.c. zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez Sąd – przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony – powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części.

Podkreślić należy, że decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że **K. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 02.09.2013 r. do 31.10.2013 r., od 04.11.2013 r. do 30.11.2013 r. i od 02.12.2013 r. do 31.12.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł..

Następnie zaś w wyniku przedłożenia przez ubezpieczoną w toku postępowania sądowego zaświadczenia o pobieraniu nauki, decyzją z dnia 3 grudnia 2015 r. organ rentowy stwierdził, że **K. Ł.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 02.09.2013 r. do 30.09.2013 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek Agencji (...) sp. z o.o.

W związku z powyższym, wobec częściowej zmiany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżonej decyzji z dnia 6 listopada 2014 r. przez wydanie decyzji uwzględniającej w części żądanie płatnika, należało orzec jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującego się płatnika obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 507 j.t).

Sąd uznał, iż częściowe umorzenie postępowania wszczętego na skutek odwołania od decyzji ZUS dotyczącej zainteresowanej **K. Ł.**, stanowi przegraną płatnika, gdyż zaświadczenie o pobieraniu nauki przez wyżej wymienioną, zostało złożone dopiero w toku postępowania sądowego. W tej sytuacji zatem postępowanie odwoławcze zostało wszczęte z winy płatnika.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy .